

Sygn. akt III AUa 239/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Szczecinie

sprawy B. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 stycznia 2014 r. sygn. akt VII U 974/13

oddala apelację.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 239/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 20 marca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku z 11 grudnia 2012 roku, odmówił ubezpieczonej B. T. uchylecia decyzji z 3 października 2011 roku w części, w jakiej decyzja ta zawiesza, na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257 poz. 1726 oraz z 2011 roku Nr 291, poz. 1707) w związku z art.103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku Nr 153, poz.1227 ze zm.), prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, przesądzający o utracie mocy prawnej art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, nie ma zastosowania do przypadającego przed 22 listopada 2012 roku okresu zawieszenia emerytury na podstawie powyższych przepisów.

Powyższą decyzję zaskarżyła B. T., domagając się wypłaty emerytury za okres od dnia 1 października 2011 roku wraz z ustawowymi odsetkami. Ubezpieczona podniosła, że w związku z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 roku, zgłoszone przez nią roszczenie należy uznać za zasadne.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

B. T. urodziła się (...).

Decyzją z dnia 9 sierpnia 2007 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury w wieku obniżonym od 1 lipca 2007 roku, tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Wypłata emerytury została zawieszona z uwagi na kontynuację zatrudnienia. Wyjaśniono, iż w celu podjęcia wypłaty emerytury, ubezpieczona winna przedłożyć świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonej z dnia 21 lipca 2009 roku, organ rentowy na mocy decyzji z 31 sierpnia 2009 roku wznowił wypłatę emerytury od 1 lipca 2009 roku.

Decyzją z 3 października 2011 roku organ rentowy wstrzymał ubezpieczonej wypłatę emerytury od 1 października 2011 roku, z uwagi na kontynuację zatrudnienia przez ubezpieczoną. Wyjaśniono, iż w celu podjęcia wypłaty emerytury, ubezpieczona winna przedłożyć świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

W dniu 27 listopada 2012 roku ubezpieczona złożyła w organie rentowym wniosek o wznowienie postępowania i wypłatę zaległych świadczeń emerytalnych wraz z ustawowymi odsetkami, z uwagi na wydanie przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 13 listopada 2012 roku, sygn. akt K 2/12.

Odpowiadając na powyższy wniosek, organ rentowy decyzją z 9 stycznia 2013 roku podjął wypłatę emerytury od 22 listopada 2012 roku.

Organ rentowy nie wyrównał ubezpieczonej emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonej za nieuzasadnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w niniejszej sprawie B. T. domagała się wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku. Zakwestionowała prawidłowość zawieszenia przez organ rentowy – decyzją z dnia 3 października 2011 roku - wypłaty należnej jej emerytury na podstawie przepisu art. 103a ustawy

emerytalnej wskazując, że w jej przypadku zastosowanie winien znaleźć wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 roku.

Wyrokiem, na który powołuje się wnioskodawczyni, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd meriti podniósł, że z treści cytowanego wyroku wynika, że zakwestionowanie wskazanych w nim przepisów prawa ma charakter ograniczony tylko do określonej kategorii osób, co oznacza, że stwierdzenie ich niekonstytucyjności ma charakter częściowy.

Odnosząc się do istoty sprawy, Sąd Okręgowy zauważył zmienność regulacji dotyczących prawa do emerytury i możliwości bądź braku możliwości kontynuowania zatrudnienia. Od 1 lipca 2000 roku, tj. od dnia wejścia w życie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS nierozwiązanie stosunku pracy powodowało, że prawo do świadczenia mogło zostać ustalone, ale nie mogło zostać zrealizowane (było zawieszone). Zasadniczą rolę w ubezpieczeniu społecznym odgrywało wówczas powiązanie prawa do świadczenia z brakiem środków utrzymania, a łączenie dochodów z pracy, z jednoczesnym pobieraniem emerytury stawiało pracujących emerytów w pozycji uprzywilejowanej. Przepis ten został uchylony mocą art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o emeryturach kapitałowych (Dz.U. nr 228, poz. 1507) i od 8 stycznia 2009 roku treścią ryzyka emerytalnego było osiągnięcie odpowiedniego wieku. Wypłata zawieszony emerytury odbywała się na wniosek osoby zainteresowanej i co do zasady przysługiwała do dnia 31 grudnia 2010 roku.

Od 1 stycznia 2011 roku wszedł w życie – na podstawie art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw - art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis art. 103a obejmował wszystkich emerytów, w tym również tych, którzy przeszli na emeryturę przed wejściem ww. przepisu w życie i stanowił, że „prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury”.

Z brzmienia tego przepisu wynika, że w odniesieniu do osób, które pozostając w zatrudnieniu nabyły prawo do emerytury w 2011 roku, organ rentowy w ogóle nie podejmuje wypłaty świadczenia, jeżeli nie nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy. Jednakże, po rozwiązaniu umowy o pracę, osoby te mogą zatrudnić się ponownie u tego samego lub innego pracodawcy i wówczas emerytura będzie im wypłacana (ustaną przesłanki do jej zawieszenia).

Mocą art. 28 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2010 roku emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, mogli świadczenie pobierać jeszcze przez 9 miesięcy od dnia wejścia w życie przedmiotowego przepisu.

Sąd I instancji wskazał, że z dniem 22 listopada 2012 roku art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dodanym przez art. 6 pkt. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, został uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku (sygn. akt K 2/12) za niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP.

Trybunał Konstytucyjny zważył, że podstawowy problem w zawisłej przed nim sprawie dotyczył oceny, czy ustawodawca, rozciągając obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji prawa do emerytury - na osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., nie naruszył zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. W tym okresie bowiem treścią ryzyka emerytalnego było wyłącznie osiągnięcie wieku emerytalnego (i stażu ubezpieczeniowego), co znaczy, że realizacja świadczenia następowała niezależnie od dalszego zatrudnienia.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, związana jest z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Przejawia się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa przez państwo, by nie stawało się ono pułapką dla obywatela i by mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki, których nie był w stanie przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, że jego działania będą także później uznawane przez porządek prawny.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 r. spowodowało, że osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. zostały objęte nową, mniej korzystną dla nich treścią ryzyka emerytalnego. Aby emeryturę nadal pobierać po 1 października 2011 r., musiały one rozwiązać stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą. W przeciwnym razie ich świadczenie emerytalne ulegało zawieszeniu. Oceniając sytuację tych osób z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, Trybunał doszedł do wniosku, że gdyby w momencie przechodzenia na emeryturę osoby te wiedziały, że będą musiały przerwać zatrudnienie, żeby uzyskać świadczenie emerytalne, to ich decyzja być może byłaby inna, tzn. nie składałyby wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowały zatrudnienie. Korzystniejsze byłoby bowiem dla nich osiągnięcie wysokiego dochodu ze stosunku pracy niż dużo mniejszej emerytury. Co więcej - późniejsze złożenie wniosku oznaczałoby wyższe świadczenie emerytalne. Treść ryzyka emerytalnego, w określeniu której ustawodawca ma swobodę, nie powinna być zmieniana w stosunku do osób, które już nabyły i zrealizowały prawo do emerytury.

Trybunał Konstytucyjny zwrócił ponadto uwagę, że ustawodawca wprawdzie przewidział w art. 194c ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dodanym ustawą z 10 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, możliwość ponownego, korzystniejszego od zasad ogólnych, ustalenia wysokości świadczenia dla osób, które złożyły wnioski o emeryturę w latach 2009-2010, a którym świadczenie zostało zawieszane od 1 października 2011 r., jednakże uzależnił skorzystanie z niej od spełnienia warunku niepobierania zawieszanej emerytury przez 18 miesięcy. Tym samym osoby, które go nie spełnią, mogą wprawdzie przeliczyć wysokość emerytury po rozwiązaniu stosunku pracy, ale na zasadach ogólnych - świadczenie zostanie zatem wyliczone wg kwoty bazowej albo średniego dalszego trwania życia na dzień złożenia wniosku, którego mogliby nie składać, gdyby wiedzieli, że zostanie w stosunku do nich zmieniona treść ryzyka emerytalnego.

Wykładnię odnośnych przepisów prawa i argumentację przedstawioną przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w całości podzielił, jednakże podkreślił, że przywołane powyżej orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie mogło zostać zastosowane do sytuacji ubezpieczonej T. T., jako że odnosi się ono tylko do tych ubezpieczonych, którzy skutecznie nabyli prawo do emerytury i realizowali to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku.

Tymczasem ubezpieczona prawo do emerytury (tzw. emerytury w wieku obniżonym) nabyła decyzją ZUS z 9 sierpnia 2007 roku, poczynając od 1 lipca 2007 roku. W dacie nabycia przez ubezpieczoną prawa do emerytury, wówczas obowiązujące przepisy (art. 103 ust. 2a) wymagały zawieszenia wypłaty świadczenia wobec tych emerytów, którym prawo to zostało przyznane, lecz nie rozwiązali oni stosunku pracy. Wobec powyższego organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do świadczenia, jednak zawiesił jego wypłatę. Ubezpieczona mogła wówczas wybrać, czy chce pozostać w zatrudnieniu, mając zawieszane prawo do emerytury, czy też skorzystać z prawa i pobierać emeryturę po rozwiązaniu stosunku pracy. Dodatkowo Sąd meriti podkreślił, że prawo do świadczenia jest inną instytucją niż realizacja tego prawa w postaci wypłaty emerytury, a ubezpieczona nie należy do grupy ubezpieczonych, którym na podstawie omawianego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zachowano prawo do wypłaty emerytury, albowiem

nie nabyła bowiem prawa do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku. Tym samym domaganie się wypłaty emerytury od dnia jej zawieszenia, tj. od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku pozbawione jest jakichkolwiek podstaw.

Z tych względów na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku złożyła ubezpieczona, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r.
- sprzeczność poczynionych ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego
- nierówne traktowanie podmiotów wobec prawa

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, a tym samym zmianę decyzji ZUS Oddziału w S. z dnia 20 marca 2013 r., na mocy której ZUS odmówił uchylenia decyzji z dnia 3 października 2011 r. w części, w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do świadczenia emerytalnego od dnia 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że ustawodawca uchylając 8 stycznia 2009 r. art.103 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zniósł obowiązek uprzedniego rozwiązania stosunku pracy w celu realizacji prawa do emerytury (wypłaty świadczenia), tym samym również wyeliminował treść ryzyka emerytalnego obowiązującego od 2000 roku, co spowodowało, że po osiągnięciu wieku emerytalnego - 60 lat i stażu pracy, w dniu 21 lipca 2009 roku ubezpieczona wystąpiła do ZUS w S. z wnioskiem o ustalenie wysokości emerytury (świadczenia emerytalnego) i jej wypłatę. ZUS O/S. po rozpoznaniu wniosku z dnia wydał w dniu 31 sierpnia 2009 r decyzję „o ponownym ustaleniu wysokości oraz wznowieniu świadczenia”.

W ocenie apelującej, nie można wznowić wypłaty świadczenia, które nigdy wcześniej nie były wypłacane. ZUS zatem wyżej wymienioną decyzją rozpoczął pierwszą wypłatę przysługującego świadczenia emerytalnego w 2009 roku. Jednocześnie skarżąca nadal pozostawała w zatrudnieniu za zgodą ustawodawcy i do dnia 30 września 2011 pobierała świadczenie emerytalne.

Ubezpieczona wskazała, że zgodnie z wyrokiem TK z 13 listopada 2012 r. (sygn. akt K2/12) stan prawny zawieszenia emerytur uległ zmianie. Wyrokiem tym TK stwierdził, że emeryci, którzy nabyli prawo do świadczenia i jego realizacji w określonym przedziale czasowym tj. od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. nie podlegają rygorom wynikającym z art.103a ustawy o emeryturach i rentach. Oznacza to, że w przypadku osób, którym emeryturę przyznano przed 1 stycznia 2011 r., a które kontynuowały zatrudnienie istniejące przed przyznaniem emerytury, nie ma podstaw do zawieszenia wypłat emerytury. Zgodnie z poglądem przeważającym w orzecznictwie Sadu Najwyższego, wyroki TK stwierdzające niezgodność przepisu ustawy z Konstytucją są skuteczne od dnia wejścia w życie zakwestionowanego przepisu i przyczyna prawna wstrzymania wypłaty nigdy nie istniała.

Odnosząc się do twierdzenia Sądu Okręgowego, że przywołane orzeczenie TK nie może być zastosowane do jej osoby, jako że odnosi się ono tylko do tych ubezpieczonych, którzy skutecznie nabyli prawo do emerytury i realizowali to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. (str.6 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 9 stycznia 2014 r.), ubezpieczona wskazała, że skuteczne prawo do emerytury w jej przypadku to ukończone 60 lat w lipcu 2009 r. A to, że w zaufaniu do Państwa Polskiego i stanowionego przez nie prawa zwróciła się do ZUS-u S. w 2007 r. w tak zwanym „wieku obniżonym o wyliczenie wysokości świadczenia emerytalnego (taki trend był w kraju) bez jego pobierania i zamiaru rezygnacji z pracy, została narażona na skutki, których w momencie swoich decyzji i działań nie mogła przewidzieć.

Zdaniem apelującej, gdyby ustawodawca swoją regulacją nie chciał objąć osób, które wcześniej miały ustalone prawo do **wcześniejszej emerytury** bez jego realizacji (nie spełniały treści ryzyka emerytalnego) to nie zawarłby w ustawie o emeryturach kapitałowych przepisu art. 45 z dnia 1 listopada 2008 r., a od 8 stycznia 2009 treścią ryzyka emerytalnego było osiągnięcie powszechnego wieku emerytalnego w przypadku kobiet 60 lat.

Ubezpieczona podniosła, że nie może się zgodzić ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że nie należy do grupy ubezpieczonych, którym na podstawie orzeczenia TK zachowano prawo do wypłaty emerytury, albowiem nie nabyła prawa do emerytury w okresie 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. (str.6 uzasadnienia wyroku j.w.)

Apelująca stwierdziła, że należy do grupy ubezpieczonych i nabyła wyżej wymienione prawo w lipcu 2009 r. co było podstawą do decyzji ZUS nr (...) z dnia 31 sierpnia 2009 r. o wypłacie świadczenia emerytalnego.

Jednocześnie ubezpieczona podniosła, że podjęta decyzja przez ZUS i Sąd Okręgowy o oddaleniu odwołania rodzi poczucie niesprawiedliwości oraz dyskryminacji wobec innych emerytów znajdujących się w podobnej sytuacji, gdyż znany jest ubezpieczonej wyrok Sądu Okręgowego VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (sygn. akt VI U 749/13 z dnia 22 października 2013 r.) kiedy w analogicznym procesie osoba uzyskała prawo do wypłaty zaległych świadczeń. Stworzyło to, zdaniem ubezpieczonej, sytuację nierównego traktowania wobec istniejącego prawa.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności, apelująca wniosła o uwzględnienie niniejszej apelacji.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie, podtrzymując w całości swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie i w pełni podziеляjąc argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zdaniem organu, Sąd I instancji w pełni zebrał i dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, wyciągnął na ich podstawie niebudzące zastrzeżeń logiczne wnioski i prawidłowo zastosował zarówno przepisy prawa materialnego oraz prawa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie jest zasadna.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, niepubl.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Może również zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji, i to zarówno po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, jak i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Izby Cywilnej z 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 124).

Przedmiot sporu dotyczył wznowienia ubezpieczonej wypłaty świadczenia emerytalnego za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku. W tym zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe,

a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie jest oczywisty i niesporny. Nie ma wątpliwości co do faktu, że wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury od 1 lipca 2007 roku, kiedy obowiązywał art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej i w oparciu o ten przepis wnioskodawczyni zawieszono wypłatę emerytury wobec kontynuowania przez nią zatrudnienia. Po uchyleniu tego przepisu, na wniosek skarżącej wypłata świadczenia została wznowiona. Wobec wejścia w życie art. 103a ustawy emerytalnej, skarżącej ponownie zawieszona została wypłata emerytury, gdyż skarżąca nadal pracowała.

Ubezpieczona opiera swoje roszczenie o wznowienie wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku na treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku. Sąd Okręgowy prawidłowo jednak ocenił, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie ma zastosowania do sytuacji wnioskodawczyni.

W wyroku z dnia 13 listopada 2012 roku (Dz.U. z 2012 r., poz. 1285) Trybunał orzekł, że przepis art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim znajdują zastosowanie do osób , które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, **bez konieczności rozwiązania stosunku pracy**, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającego z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Co istotne, Trybunał wskazał w uzasadnieniu orzeczenia wyraźnie, iż **obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury, nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku**. W stosunku do tych osób przepis art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych, w zakresie, w jakim przewiduje zastosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, utracił bowiem moc obowiązującą z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw, czyli z dniem 22 listopada 2012 roku.

Analiza okoliczności faktycznych niniejszej sprawy wskazuje, że wnioskodawczyni, która prawo do emerytury nabyła od 1 lipca 2007 roku, nie mieści się w kręgu osób, w stosunku do których Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku.

Reasumując, wskazać należy, że w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki, które uprawniały organ rentowy do zawieszenia wypłaty emerytury ubezpieczonej w okresie od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku. Ubezpieczona w dniu wejścia w życie przepisu art. 103a ustawy emerytalnej (1 października 2011 roku) pobierała przyznane jej świadczenie, kontynuując jednocześnie zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy, na rzecz którego wykonywała zatrudnienie bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury, tj. przed dniem 1 lipca 2007 roku. Uznać zatem należy, iż swoim zachowaniem wyczerpała dyspozycję znowelizowanego art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.), zaś organ rentowy zasadnie wstrzymał jej wypłatę świadczenia emerytalnego. Tym samym zaskarżoną decyzję organu rentowego należy uznać za prawidłową i odpowiadającą obowiązującemu prawu. Stwierdzić bowiem należy, że zawieszenie wypłaty świadczenia w okresie od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku (w tym czasie ubezpieczona nieprzerwanie kontynuowała zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy, na rzecz którego wykonywała zatrudnienie bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury, tj. przed dniem 1 listopada 2008 roku) nastąpiło zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku o wypłatę świadczeń emerytalnych za okres od 1 października 2011 roku do 21 listopada 2012 roku. Innymi słowy niekonstytucyjność przepisów stwierdzona wyrokiem Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, sygn. akt K 2/12 nie ma wpływu na treść zaskarżonej decyzji, co powodować musiało oddalenie odwołania.

Przechodząc dalej wskazać należy, iż twierdzenia skarżącej, iż podstawa rozstrzygnięcia tj. art. 103 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS narusza konstytucyjną równość obywateli wobec prawa są chybione.

Zgodnie z ustalonym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, istota tej zasady sprowadza się do nakazu takiego stanowienia i stosowania prawa, by obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki prawne, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji (zob. np. orzeczenie TK z 24.05.1994 r., K 1/94, OTK w 1994 r., cz. I, poz. 10, s. 78; wyrok z 02.06.1999 r., K 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94, s. 482). Z ogólnej zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika szereg zasad szczegółowych, do których należy m.in. zasada niedziałania prawa wstecz, obowiązek wprowadzania zmian do systemu prawnego z zachowaniem odpowiedniej *vacatio legis* oraz zasada ochrony praw nabytych. Ta ostatnia zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Zasada ochrony praw nabytych zapewnia ochronę praw podmiotowych - zarówno publicznych, jak i prywatnych, a także maksymalnie ukształtowanych ekspektatyw tych praw, a więc sytuacji prawnych, w których zostały spełnione wszystkie zasadnicze przesłanki ustawowe nabycia określonych praw podmiotowych określone przez prawo. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że odstąpienie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zasada ochrony praw nabytych chroni wyłącznie oczekiwania usprawiedliwione i racjonalne. Istnieją dziedziny życia i sytuacje, w których uprawniony musi liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać zmian regulacji prawnych, w tym również zmian, które znoszą lub ograniczają dotychczas zagwarantowane prawa podmiotowe.

Odnosząc powyższe rozważania Trybunału Konstytucyjnego do niniejszej sprawy należało stwierdzić, że w dniu nabycia prawa do emerytury ubezpieczoną obowiązywało – na co zwrócono uwagę powyżej - ograniczenie wynikające z treści art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ubezpieczona miała świadomość, że składając wniosek o emeryturę świadczenie z tego tytułu nie będzie jej wypłacane, gdyż nierozwiązany został stosunek pracy i ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie z dotychczasowym pracodawcą. Ubezpieczona dokonała zatem stosownego wyboru i należało przyjąć, że ów wybór akceptowała.

Odnosząc się do zarzutu wydania odmiennego rozstrzygnięcia w sprawie o sygnaturze akt VI U 749/13 to stwierdzić należy, że zapadło ono w oparciu o zgoła odmienny stan faktyczny sprawy albowiem w sprawie tej, ubezpieczona nabyła początkowo prawo do emerytury w wieku obniżonym (w 2007 r.), a po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego złożyła nowy wniosek o przyznanie emerytury w wieku powszechnym i taka emerytura została jej przyznana od dnia 1 lipca 2010 r., podczas gdy, B. T. wniosła o podjęcie zawieszony emerytury, do której prawo nabyła w 2007 r.

Mając na uwadze powyższe, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację wnioskodawczyni za bezzasadną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.